

Prawo pięści

CETI

Twoje oczy śpią
Nie chcesz widzieć własnych rąk
Wciąż siejesz ból i zniszczenie
Twoim prawem pięść,
Która bije w cudzą pierś
Masz w sercu lód i kamienie
Pęka wątła nić
Gdy zabijasz, a chcesz żyć
Odchodzisz w stronę ciemności
Jeszcze jeden raz
Kogoś niszczysz, czy go znasz?
Tu wszystko traci znaczenie
Jeszcze jeden raz
Podejdz tutaj umierz czas
Odchodzisz w bagno nicości
Witraż białych ścian
Widzę ściany gardła bram
Zamykasz własne radości
To nic, może gdzieś
Jest taki dom, w którym ukryją cię
Zatrzymasz czas i rozjaśnisz twarz
Może wtedy oddalisz się
Pęka wątła nić
Gdy zabijasz, bo chcesz żyć
Odchodzisz w stronę ciemności
Jeszcze jeden raz
Kogoś niszczysz, lecz go znasz